

Sygnatura akt II Ca 2153/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Meroń-Pomarańska
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko J. K.

o ochronę posiadania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olkuszu

z dnia 2 lipca 2018 r., sygnatura akt I C 73/18

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Olkuszu do ponownego rozpoznania.

SSO Beata Tabaka SSO Magdalena Meroń – Pomarańska SSO Jarosław Tyrpa

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 13 lutego 2019 roku

Pozwem z dnia 11 stycznia 2018 r. G. K. domagał się ochrony posiadania poprzez: 1) zobowiązanie pozwanej J. K. do zaprzestania naruszania posiadania, polegającego na uniemożliwieniu powodowi dostępu do nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) na działce nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...); 2) zobowiązanie pozwanej do przywrócenia stanu poprzedniego poprzez wydanie kluczy do domu jednorodzinnego i garażu położonego na nieruchomości gruntowej wskazanej w pkt. 1 oraz udostępnienie tych lokali do korzystania powodowi. Poza tym powód domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 20 marca 2018 r. pozwana J. K. domagała się oddalenia powództwa, wyjaśniając, że w związku z agresywnym zachowaniem powoda oraz uzasadnionymi obawami pozwanej o swoje życie

i zdrowie, obecny stan faktyczny powinien być utrzymany. Jak wskazała pozwana, w dniu 7 grudnia 2016 r. miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego pozwana została w brutalny sposób zaatakowana podczas snu i dotkliwie pobita przez powoda. Po tym zdarzeniu i po interwencji Policji powód na własne życzenie opuścił dom, wyprowadzając się do swojej matki, ale następnie wrócił i w domu zamieszkiwał do marca 2017 roku. Pozwana przyznała, że wymieniła klucze po tej dacie.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Olkuszu oddalił powództwo. Podstawą oddalenia powództwa był upływ rocznego terminu z art. 344 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w oparciu o zeznania powoda ustalił, że opuścił on dom w dniu 6 grudnia 2016 roku i od tego czasu nie miał do niego dostępu, zaś pozew wniesiono dopiero w dniu 11 stycznia 2018 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, co spowodowało błędne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, a w szczególności przyjęcie, iż powód w dniu 6 grudnia 2016 roku dobrowolnie i na stałe wyzbył się władztwa nad nieruchomością w O. przy ul. (...), podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że wyprowadzka w tym dniu miała jedynie charakter tymczasowy, a powód nadal miał zamiar władać nieruchomością. W oparciu o powyższe powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na apelację wniosła pozwana. Wskazała, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko i jednocześnie wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej od strony powodowej według norm przypisanych lub według spisu kosztów, jeśli taki zostanie złożony na terminie rozprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, z tym, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę pozwaną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Na uzasadnienie żądania powód wskazywał w pozwie, że do końca marca 2017 roku przebywał w domu, korzystał z jego pomieszczeń, a także przechowywał tam swoje rzeczy i pod koniec marca 2017 roku został pozbawiony posiadania poprzez odebranie mu kluczy i wymianę zamka do garażu (por. 2 i 4 akapit uzasadnienia pozwu). W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że po zdarzeniu w dniu 7 grudnia 2016 roku (pobicie pozwanej) powód wyprowadził się z domu, jednak po krótkim czasie wrócił do domu, gdzie zamieszkiwał do marca 2017 roku, a potem miał możliwość wejścia do domu z czego korzystał. Dopiero w połowie roku pozwana wymieniła zamek w drzwiach garażowych, a drzwi wejściowe zamyka na zamek wewnętrzny.

Z punktu widzenia zachowania terminu z art. 344 § 2 k.c. powyższe bezsporne okoliczności faktyczne nie uprawniały do przyjmowania, by wniesienie pozwu nastąpiło z uchybieniem rocznego terminu, skoro obie strony przyznały, że powód co najmniej do marca 2017 roku zamieszkiwał w domu, a zatem był posiadaczem.

Przyznanie przez stronę okoliczności faktycznych nie oznacza rzecz jasna automatyzmu i umożliwia sądowi prowadzenia postępowania dowodowego w przypadku, gdy przyznanie to budzi wątpliwości, stąd nie sposób wykluczyć możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na okoliczności, które nie są pomiędzy stronami sporne. Wymaga to jednak aby przyznanie budziło wątpliwości, czego o okolicznościach niniejszej sprawy powiedzieć nie można. Zresztą nawet w swoich zeznaniach pozwana jednoznacznie zeznała, że pozwany z domu wyprowadził się w marcu 2017 roku i na to wskazywał również pozostały materiał dowodowy, w tym pozew o rozwód. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia wyłącznie na podstawie zeznań powoda nie wskazał ani tego dlaczego uznał za budzące wątpliwości przyznanie przez pozwaną faktu zamieszkiwania powoda w domu do marca 2017 roku ani też tego dlaczego zupełnie pominął pozostały, poza zeznaniami powoda, materiał dowodowy, w tym zeznania samej pozwanej,

który z tymi zeznaniami pozostaje w całkowitej sprzeczności. Samo zaś przesłuchanie powoda nie miało charakteru wyczerpującego i w szczególności Sąd Rejonowy nie dowiektał przyczyny, dla której powód wskazywał, że do domu nie może dostać się od grudnia 2016 roku, choć zupełnie co innego wskazywał w pozwie i zupełnie co innego wynika z pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza, że fakt opuszczenia przez powoda mieszkania w grudniu pozostawał poza sporem, tyle, że powód ponownie się tam wprowadził.

W powyższych okolicznościach nie sposób odeprzeć podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia wyłącznie na podstawie nie dość precyzyjnych zeznań powoda pominął cały pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania pozwanej i dowody z dokumentów, w których przyznawała ona, że powód zamieszkiwał w domu do marca 2017 roku. Ponieważ wszystkie te dowody w sposób niewątpliwy wskazują na to, że powód, pomimo wyprowadzki w grudniu 2016 roku, do domu powrócił i tam przebywał ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż do naruszenia posiadania doszło już w grudniu nie może się ostać. W oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, że powód co najmniej do marca, jak przyznała to pozwana, w domu przebywał i miał do niego swobodny dostęp. Oznacza to, że wniesienie pozwu w styczniu 2018 roku nastąpiło z zachowaniem rocznego terminu, o którym mowa w art. 344 § 2 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przez nierozpoznanie istoty sprawy należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej jednej ze stron lub kwestii przedawnienia, wskutek czego przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego, związanych z ewentualną wierzytelnością wzajemną, przysługującą pozwanemu wobec powoda (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ., z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ. i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Ograniczenie przez Sąd Rejonowy rozpoznania sprawy wyłącznie do kwestii wygaśnięcia terminu do wniesienia powództwa, której to oceny Sąd Okręgowy nie podzielił, skutkować musi uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).